

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Francya. — Belgia.  
— Włochy. — Niemce. — Prusy. — Księstwa Naddunajskie. —  
Wiadomości handlowe.

## Monarchya Austryacka.

### Rzecz urzędowa.

**Wiedeń, 5. października.** Dnia 7. paźdz. wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany Cl. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, a mianowicie w włosko-niemieckim i halicko-rusko-niemieckim podwójnym wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 309. Rozporządzenie cesarskie z d. 27. czerwca 1850, którem dla wszystkich krajów koronnych wydano prowizoryczną ustawę o naukach prywatnych i od dnia ogłoszenia w użycie wprowadzono.

Nr. 310. Rozporządzenie ministra wyznań i nauk publicznych z dnia 12. lipca 1850 o zaprowadzeniu pieniędzy kolejalnych w uniwersytetach w Wiedniu, Pradze, Peszcie, Lwowie, Krakowie, Ołomuńcu, Gracu i Insbruku.

Nr. 311. Rozporządzenie ministra wyznań i nauk publicznych z d. 14. lipca 1850 względem kwalifikacyi lekarzy zwierząt, którzy nie są magistrami weteryneryi.

Zeszyt ten wyszedł d. 3. sierpnia tymczasem tylko w niemieckim języku, dnia 27. września w włosko-niemieckim, dnia 28. września 1850 w słoweńsko-niemieckim, dnia 1. października w serbsko- (illiryjsko-) niemieckim i w romańsko-niemieckim, nakoniec dnia 3. października 1850 w czesko-niemieckim, madjarsko-niemieckim i kroacko- (illiryjsko-) niemieckim podwójnym wydaniu.

Dnia 7. października wyjdzie także i będzie rozesłany I. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa w madjarsko-niemieckim podwójnym wydaniu. Zeszyt ten wyszedł dnia 5. stycznia 1850 tymczasem tylko w niemieckim języku, dnia 12. sierpnia zaś w czesko-niemieckim, dnia 13. sierpnia w włosko-niemieckim, dnia 15. sierpnia w halicko-rusko-niemieckim, serbsko- (illiryjsko-) niemieckim i romańsko-niemieckim, a dnia 19. sierpnia 1850 w polsko-niemieckim i kroacko- (illiryjsko-) niemieckim podwójnym wydaniu i zawiera pod

Nr. 1. Patent Cesarski z dnia 30. grudnia 1849, którym wydano i ogłoszono konstytucyę krajową dla Arcyksięstwa Austrii poniżej Anizy wraz z należącą do niej ustawą o wyborach na sejm.

**Lwów, 23. września.** Dla wsparcia pogorzalców Brodzkich przesłał p. prezydent c. k. rządu obwodowego w Insbruku uzbiera-  
ną w drodze składki kwotę 19 zlr. 45 kr. m. k.

C. k. rząd krajowy przesyłając te dary na miejsce przeznaczenia ma sobie za miły obowiązek podać je z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

**Lwów, 23. września.** Na rzecz powodzią dotkniętych mieszkańców obwodu Tarnowskiego wpłynęła od c. k. kameralnego urzędu gospodarskiego w Dobromilu uzbierana w drodze składki kwota 22 zlr. 48 kr. m. k.

C. k. rząd krajowy ma sobie za miły obowiązek podać te szczerobliwe dary z załączeniem spisu dawców i z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

Wykaz darów, które na mocy wysokiego dekretu prezydyalnego z dnia 15. stycznia 1850 l. 564 wpłynęły dla wsparcia powodzią dotkniętych mieszkańców obwodu Tarnowskiego: Józef Wolfram, verwalter 2r., justycyaryusz Alojzy Lubatschek 1r., kastner Jan Rechherger v. Rechkron 1r., amtschreiber Juliusz Bobikiewicz 30k., urzędnicy przy leśnictwie 7r.5k., straż finansowa 5r.32k., urząd sa-

linarny w Lacku 2r.30k., gmina Kwaszenina 1r.42k., gmina Hysko 1r.29k. Razem 22r.48k.

**Lwów, 8. października.** Wyrokiem sądu wojennego skazani zostali Michajło *Mainkowski* i Stefan *Torak* rodem z Schipot dominium Radantz w księstwie Bukowiny, obadwa ojcowie rodziny, za zatajenie broni ze względu na mówiące na nimi łagodzące okoliczności, a mianowicie każdy na ośmiodniowy areszt w sztokhauzie w kajdanach, a wyrok ten ogłoszono i wykonano.

Z c. k. wojskowo-politycznej sekcji śledczej Nr. 4 w Czerniowcach.

### Sprawy krajowe.

**Lwów, 9. paźdz.** Dziś rano o trzy kwadranse na ósmą, przybył z powrotem z Wiednia Jego Excelencya c. k. Namiestnik w królestwach Galicyi i Lodomerji, w W. księstwie Krakowskim, w księstwach Oświęcim i Zator, Jaśnie Wielmożny Hrabia Agenor *Gołuchowski*. Z upragnieniem oczekiwany dnia wczorajszego w Bartatowie przez Wydział miejski, przyjmowany był na wjeździe do obwodu Lwowskiego w Gródku przez J. W. Starostę cyrkularnego Krattera.

**Lwów, 9. października** o godz. 8 zrana. Właśnie przybył Jego Excelencya pan Namiestnik hrabia *Gołuchowski* po więcej niż sześćmiesięcznej nieobecności do stolicy naszej w najlepszym zdrowiu. Chorągiew uroczystości na miejskiej wieży ratuszowej, którą w chwili przybycia Jego Excelencyi zatknięto, zwiastuje mieszkańcom stolicy to radośne zdarzenie.

Wczoraj było całe miasto w ciągłym oczekiwaniu wyglądając co chwila przybycia pana Namiestnika.

Rada gminy i magistrat stolicy z przełożonym na czele udali się w 20 powozach aż do stacyi pocztowej w Bartatowie, by przejęci uczuciem radości i szacunku powitać tam Jego Excel. i odprawić Go uroczystość do stolicy.

Aż do godz. 10 w nocy czekała reprezentacya składająca się z więcej niż 60 osób daremnie na przybycie Jego Excelencyi i rozszła się z zalem.

(Dary na wsparcie zakładu ślepych.)

**Lwów, 5. października.** Dary na wsparcie galicyjskiego zakładu ślepych złożone: Od gminy wsi Gielarowy przez magistrat lwowski 2r., od magistratu w Starym Samborze przez Wydział Stanów królestwa Galicyi 8r., od Dyrekcji gimnazjum c. k. Akademii przez prezydum c. k. rządu krajowego 52r., od urzędników c. k. buhalterji 28r.16k., w kościele Narajowskim ob. łac. 6r., od gminy Kaczyka w Bukowinie 2r.10k. Przez konsystorz ob. łac. ze składek: w dekanatach: Lwowskim zamiejskim 11r.42k., Żółkiewskim 58r.51k., Brodzkim 28r., Buskim 22r.36k., Złoczowskim 21r.24k., Brzeżańskim 5r.45k., Konkolnickim 7r.6k., Swirskim 22r.18k., Dołińskim 14r., Stryjskim 9r.40k., Kołomyjskim 4r., Czortkowskim 10r., Czerniowieckim 45r.40<sup>1</sup>/<sub>2</sub>k.

Dyrekcya zakładu ślepych składa niniejszem szlachetnym dawcom najszczerze podziękowanie.

(Zaprowadzenie wyższego gimnazjum w Stanisławowie.)

**Stanisławów, 5. października.** Dnia 4. b. m. obchodziliśmy tu podwójną rocznicę, mianowicie imieniny Jego Cesarskiej Mości naszego najlaskawszego Monarchy *Franciszka Józefa* i uroczyste ogłoszenie wysokiego reskryptu ministerstwa oświecenia z dnia 23. lipca 1850 l. 4535, mocą którego tutejsze gimnazjum sześciu klas wyniesione jest do rangi zupełnego gimnazjum składającego się według terażniejszych ustaw z ośmiu klas.

Wszystkie władze cywilne i wojskowe udały się po uroczystem nabożeństwie odprawionem za pomyślność Najjaśniejszego Pana w łacińskim kościele parafialnym, do świetnie ozdobionej sali gimnazjalnej, gdzie na ich przywitanie zebrane było grem um nauczycieli gimnazjalnych i ucząca się młodzież. Potem odczytał dyrektor gimnazjalny p. Jan Piątkowski po stosownym wstępie tyczący się reskryptu wysokiego ministerstwa oświecenia, i miał przemowę, w której z jednej strony wyłożył młodzieży czynne działanie wysokiego rządu ku podźwignieniu nauk w kraju, z drugiej zaś strony wyświecił w słowach pełnych godności cel, do którego młodzież przy kształceniu się stale dążyć powinna. W końcu zachęcał mowca w rozrzuwających z głębi serca pochodzących wyrazach młodzież do niezmiennej wdzięczności i wierności dla najlaskawszego Monarchy i jego rządu, równie jak do ścisłego wykonania przepisów szkolnych.

Na zakończenie odśpiewano w uczuciu najszczerzej wdzięczności przy wtórze dętych instrumentów hymn ludu.

Korzystamy z tej sposobności, aby wyrazić szczerą wdzięczność naszą także tutejszemu Wydziałowi miejskiemu za uczynne wstawienie się i przyczynienie pieniężne do założenia wyższego gimnazjum. (Depesza telegraficzna.)

**Insbuk, 5. października.** Cesarz Jego Mość przybył tu o kwadrans na drugą z południa w najpożądniejszym stanie zdrowia.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

**Wiedeń, 3. października.** Umundurowanie i ustrojenie armii zwraca na siebie bez ustanku uwagę J. M. Cesarza. Przed wyjazdem Najjaśniejszego Pana przedłożono mu wzory nowych bębnow dla piechoty, które się przy odbytych próbach okazały bardzo stosownymi. Mają one w tej samej co dotąd wielkości kształt kociołków, niemają sznurów i otrzymują wyprężoną skórę za pomocą bardzo stosownego mechanicznego urządzenia.

— C. k. Arcyksiążęta Ferdynand i Karol powrócili już z swojej podróży i zawinęli do wód dalmatyńskich. W Cattaro wyruszyła austriacka załoga, składająca się z trzech batalionów w paradzie na uroczyste przyjęcie arcyksiążąt. Jenerał Mamula, dowodzący skoncentrowanym tamże korpusem 9000 wojska, towarzyszyć będzie c. k. arcyksiążętom na ich wycieczkach w piękne okolice. Mieszkańcy miasta Cattaro witają dostojnych książąt, równie jak i włościanie z największą czcią. Arcyksiążęta są tu codziennie spodziewani z powrotem.

Dowiadujemy się, że zaprowadzenie kapeluszy kalabryjskich w batalionach strzelców uzyskało już pozwolenie J. M. Cesarza; — w krótko zapewne dane będą tego rodzaju kapelusze żołnierzom na próbę.

— W dodatku do przepisu umundurowania infanterji przedłożono Cesarzowi projekt przepisania piechocie noszenia szabli z podwójnym kabłączkiem, który już jest często używany.

— Z nadchodzących wykazów widać, że w zesłym kwartale wpłaty podatków wszędzie odbyły się bez trudności. Chłop, obecnie wolny od pańszczyzny dopełnia tego obowiązku teraz z większą łatwością, aniżeli pod sądami patrymonialnemi. Tam gdzie dawniej potrzeba było egzekucji do poboru podatków, dostateczne jest teraz pojedyncze upomnienie. Egzekucye trafiają się rzadko, a wypadki oporu wcale się nie zdarzają. (R. Z.)

(Adres przyłączony do laski marszałkowskiej ofiarowanej marszałkowi hr. Radetzkiemu.)

Adres, załączony do poświęconej wodzowi austriackiej armii we Włoszech, cywilnemu i wojskowemu gubernatorowi lombardzko-weneckiego królestwa, Feldmarszałkowi hrabi Radetzkiemu, i dnia 16go września doręczonej, bogato ozdobionej laski marszałkowskiej, brzmi:

„Sławą uwieczony i niezwyknięty Feldmarszałku!

Gdy socyalny porządek zaczął się chwiać wraz z pomyślnością ludów, gdy anarchja i bunt zuchwale podniosły głowę, i spiknięte z obcem przeniecierstwem wstrzęsły fundamenta monarchji naszej, Wasza Ekscelencya opierając się na wierności i mężtwie żołnierzy, którycheś sam wychował, wystąpiłeś śmiało naprzeciw tej niszczącej burzy. Z niespracowaną wytrwałością umiałeś Wasza Ekscelencya pokonać wszelkie trudności, jakie położenie naczelnego wodza utrudnić mogą, i z zastępami swych wiernych wyszedłeś zwycięsko z walki, która Ci trwałe uwielbienie społeczeńszych i potomności, podziękę Cesarza i przywiązanie całego austriackiego wojska zapewnia.

Szczytny przykład Waszej Ekscelencyi działał energiczną siłą. Równy entuzjazm dla utrzymania Monarchji przejął całe wojsko, które jak jeden mąż garnęło się około tronu swego Cesarza. Zdrada i anarchja zwyciężone, pierzchnęły przed potęgą cnoty.

Pomnie tego austriackie wojsko życzy sobie, dostojny Feldmarszałku, poświęcić Ci pomnik swej miłości i pełnej uszanowania wdzięczności. Niżej podpisanym dostał się zaszczytny los w udziale wykonać dla Waszej Ekscelencyi ten akt przywiązania; życzenie żołnierza obiera do tego zamiaru symbol godności Waszej Ekscelencyi, buławę marszałkowską, którą mu drogę do honoru i zwycięstwa wskazałeś.

Obyś Wasza Ekscelencya jeszcze długo piastował ten symbol dla obrony tronu i ojczyzny, dla chluby i ukontentowania wojska, które w Tobie widzi swego najszanowniejszego weterana, najdroższego wodza, sławą uwieczonego, niezwykniętego Feldmarszałka.

Kwiecień, 1850.“

Poczem idą podpisy kilku szeregowców, podoficerów, oficerów sztabowych i jenerałów, a w końcu stoją następujące, własną ręką napisane, pamiętne słowa naszego dostojnego Monarchy:

„Z radością i z podzięką biorę udział w tym wyrazie uczuć mojego walecznego wojska. *Franciszek Józef.*“

(Sprostowanie mylnych wieści.)

**Werona, 27. września.** Przeciwnicy rządu i interesowani spekulanci usiłowali rozszerzyć wieść tę w lombardzko-weneckich prowincjach, iż rząd zamierza oprócz pożyczki 100 milionów lirów i przyobiecanego ściągnięcia z obiegu asygnatów skarbowych, puścić w obieg nowy jeszcze rodzaj pieniędzy papierowych. *Gazzetta di Milano* widziała się przeto spowodowaną do sprostowania w urzędowej swej części tych błędnych wieści i do udzielenia tego zapewnienia, iż względem ściągnięcia z obiegu papierów skarbowych dane są jak największe gwarancje, i że rząd postanowił już niezmiennie utrzymać cyrkulację pieniężną w królestwie lombardzko-weneckiem tylko za pomocą brzęczącej monety.

(Sprostowanie.)

**Breścia, 27. września.** Liczne poza granicami państwa kościelnego wychodzące włoskie dzienniki, a między temi nawet niektóre najznakomitsze jak n. p. *Croce di Savoja* i *Opinione* rozszerzyły tę wiadomość, iż z darów, które dla okręgu Breściei wpłynęły ze składek, zabrana ma być trzecia część na rzecz fiskusa. Doniesienia te są zupełnie bezzasadne, fiskus bowiem niema najmniejszego nawet powodu do pretendowania z tych składek jakiegokolwiek części. (Oest. Corr.)

(Kurs wiedeński z 4. października 1850.)

Obligacje długu państwa 5% — 94<sup>7</sup>/<sub>8</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% — 82<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; 4% — 74; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% — 50. Akcje bankowe 1155. Losy z 1834 roku 186<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; z 1839 roku 118. Akcje kolei półn. 109<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

## Portugalia.

(Spodziewane ruchy antikabralistowskie. — Smutny stan finansów.)

Z **Lizbony** z dnia 19. września piszą: „Dość powszechnie wyglądają tu każdej chwili ruchów antikabralistowskich. Sam rząd wierzy w to tak dalece, iż 16go i 17go skonsygnowano w koszarach załogę naszego miasta, i przygotowywano ją do wystąpienia, mimo to iż na ulicach Lizbony panowała zupełna spokojność. Rozsiano najgroźniejsze wieści, a rząd przygotował się na wszystko. Wymieniają nadto pnłki, które mają przystąpić do rewolucji. Sądzą zresztą, iż wybuch jej odłożono jeszcze do dalszej chwili, zwłaszcza iż szczególnie przewoźcy poruszenia nie zgodzili się jeszcze względem dalszego toru w razie, gdyby się zamiar miał udać. Chartyści jedno tylko mają hasło: Precz z Cabralem i z ustawą drukową! Niech żyje królowa i karta! Septembryści również wołają: Precz z Cabralem! lecz zarazem znagłać także będą królowę do abdykacyi na rzecz jej syna, pod regencyą *Saldanha*, *Palmella* i *Antas*. Legitymiści narzeczie, którzy zgadzają się na abdykacyę królowy i proskrypcyę Cabrala, żądają rządu prowizorycznego, złożonego z pp. *Saldanha* (kartysta), *Povaos* (legitymista) i *Antas* (septembrysta), tudzież zwołania zgromadzenia konstytuującego. Z tego wszystkiego można łatwo poznać, iż rząd królowy Maryi zagrożony jest przez intrygi septembrystów i legitymistów, i słusznie lub błędnie zostaje w tej wierze, iż tylko *Costa-Cabral* mógłby go od tych niebezpieczeństw uwolnić. To zdaje się być głównym powodem zatrzymania tego ministra. — Stan finansowy zawsze jest smutny; wszystkie przychody najbliższego roku naprzód już rozprószone. Dla utrzymania naprzód zaliczki 2,500,000 franków udał się był rząd do hanku, lecz odmówiono jego żądania. Teraz wydaje on asygnaty 12%, wypłacalne przy ich wydaniu. Zachodzi tylko pytanie, czyli je zechce kto przyjmować. (D. R.)

## Francya.

(Depesza telegraficzna.)

**Paryż, 3. paźdz.** Komisya nieustająca miała dziś posiedzenie, na którem żadna uchwała niezapadła. Rząd hiszpański otrzymał również doniesienie o bliskim wtargnięciu do Kuby. Rząd sardyński żądał internowania arcybiskupa Franzoni we Francyi.

3% renta 57.15. 5% — 92.15.

(G. Wr.)

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

**Paryż, 2. października.** Podróż pana Persigny do Londynu nie trwała tak długo, jak to powszechnie sądzono; dziś wieczór bowiem przybył do Paryża. Rozmaite pogłoski krążyły o tej podróży, i za powtarzanie tych pogłosek skonfiskowano dziennik *Assemblée nationale*. Pogłoska, która się na samym ostatku utrzymała, tyczyła się pożyczki, którą pan Persigny miał zaciągnąć w Anglii, rozumie się, nie na własny rachunek; lecz dzienniki elyżejskie zbijają ten domysł z wielką energią. Misya pana Persigny zostaje więc tajemnicą.

— Dziś odbyła się trzecia lustracya wojsk pod Wersalem w przytomności prezydenta republiki. Niezaszło przy tem nic nadzwyczajnego. Wojska otrzymały jak podczas poprzedzających rewii wino i żywność.

— Wielu członków zgromadzenia narodowego przedłoży izbie prośbę o upoważnienie, aby zwłoki ex-króla Ludwika Filipa były złożone w Dreux. Rząd zdaje się nakłaniać do tego żądania. Słychać nawet, że się ministeryum już zajmowało nregulowaniem sposobu, w jaki się ma odbyć ta ceremonia. Dodają nawet, lecz to doniesienie potrzebuje potwierdzenia, że księżętom familii Orleans pozwolone będzie towarzyszyć na ziemię fraucuską popiołom swego ojca z eskortą wyższych oficerów, których misya będzie nietylko być godnym orszakiem przy trumnie, w obec której umilknąć powinny namiętności stronnictw, lecz oraz odjąć tym stronnictwom wszelki powód do obawy lub manifestacyi. (Ind.)

(List prezydenta republiki do członków Royal-Western-Yacht-Club w Plymouth.)

**Paryż, 30. września.** Prezydent republiki napisał następujący list do członków Royal-Western-Yacht-Club w Plymouth, którzy go dobrowolnie do swego klubu przyjęli: „Mości Panowie! Uprzejme oświadczenie Wasze wpisania mego nazwiska między imionami odznaczających się osób, które się na liście waszego szanownego klubu znajdują, było dla mnie bardzo pochlebne. Przyjmuję je z ukontentowaniem, i dziękując Panom za życzenia pod względem pomyślności Francyi, życzę szczerze wraz z Wami, aby między oboma narodami zgoda trwała. L. B.

Według półurzędowej wiadomości nie będzie prezydent republiki nikogo nadal przyjmować bez prośby o posłuchanie, wyjąwszy

ministrów i wysokich urzędników państwa. Rozporządzenie to, jak donosi wiadomość, wyszło z tego powodu, ponieważ częste wizyty zabierały prezydentowi zbyt wiele potrzebnego dla spraw publicznych czasu.

(Nowo wynalezione kule armatnie.)

**Paryż, 29. września.** Dziennik *Lorientais* pisze pod dniem 25. września. Pan Lagrange, aptekarz w Lorient pracował od lat piętnastu nad sporządzeniem kul armatnich strasznie zabójczych. Niedawno temu odkrył już zupełnie swoją tajemnicę lecz nieżądał nigdy, aby sprawdzono rezultat jego doświadczeń.

Nareszcie przed kilkoma dniami odbyła się próba w przytomności wice-admirała de la Susse, kontre-admirała La Guerre, generał-lejtnanta artylerji Laplace i całej komisji mianowanej do próby armat. Skutek usprawiedliwił nadzieje Lagrange i przewyższył o wiele oczekiwania komisji.

Zapewniano nas, że wszędzie gdzie tylko kula uderzy, pęka w tej samej chwili z hukiem równym wystrzałowi i okropne wyrządza zniszczenie. Na twardej ziemi, na drzewie, na skale, słowem wszędzie gdzie tylko jakiegokolwiek doznaje oporu, pęka natychmiast i wszystko niszczy.

Po odbytej próbie rzekli członkowie komisji do wynalazcy: „Należałoby, abyś się pan wpisał jako członek kongresu pokoju, albowiem po pańskim wynalazku niemożna już myśleć o prowadzeniu wojny.“ Pan Lagrange miał oświadczyć, że się podejmuje z szalupa o czterech działach zniszczyć okręt o 120 armatach. Słychać, że wszedł w układy z rządem względem sprzedaży tej tajemnicy.

## Belgia.

(Uroczystość założenia kamienia węgielnego na pomnik poświęcony pamięci kongresu i konstytucji. — Przemowa króla.)

**Bruksela, 26. września.** Uroczyste położenie kamienia węgielnego na pomnik poświęcony pamięci prawodawczego kongresu i konstytucji, odbyło się wczoraj w południe na świetnie przystrojonym placu kongresowym w obecności członków kongresu i izby, ministrów, władz rządowych i niezliczonego zastępu widzów. Za przybyciem króla w asystencji książąt krwi królewskiej na tyjące się miejsce, powitano go zewsząd radośnymi okrzykami. Zbliżwszy się do kamienia węgielnego, odstoł król (ubrany w mundurze gwardji obywatelskiej) głowę, i następującymi przemówił słowy:

„Moi Panowie! Mam się za szczęśliwego przystępując z mej strony do czynu wdzięczności dla zgromadzenia pamiętnego przede wszystkim dla swej miłości ku ojczyźnie, swej oględności i umiarkowania. Dwadzieścia lat doświadczenia dowiodły trwałości i mądrości dzieła, które kongres przekazał krajowi. Wszystkie w umowie narodowej spisane swobody doznają poważania i rozwoju, przychodzą bez żadnych trudności do wykonania, a największą pochwałą jaka ludowi belgijskiemu może być przyznana, jest ta okoliczność, iż lud ten okazał się godnym swej konstytucji. Jeżeli Belgia używa od lat już dwudziestu nieprzerwanego pokoju i chlubi się swoją potęgą, jest to skutkiem jej zaufania do swych instytucji i do swojego rządu; jeżeli rząd z swej strony bezpieczny jest od wszelkiego wstrząśnienia, zawdzięcza to poważaniu, które oddaje tym instytucjom i poleganiu na życzliwości narodu. Oby wzajemna ta ufność niedoznała żadnej zmiany, a naród strzegł z tą samą mądrością i nadal swych swobód i wolności; oby konstytucja przeszła w całości do tych, którzy jeszcze po nas nastąpią, — a w ten czas dwudziesta rocznica ta otworzy dla Belgii nową erę prawdziwej wielkości i dobra.“

Słowa te powitano licznymi wiwatami dla króla; poczem nastąpiły dłuższe mowy prezydenta senatu D'amon-Dumortier i prezydenta izby depntowanych Verhaegen, i przyjęto je z oklaskami. Po skończonej ceremonii odbył król przegląd gwardji obywatelskiej i wojsk, a nad wieczorem wyprawiono w pałacu narodowym wielki bankiet, wydany przez króla na cześć członków narodowego kongresu i późniejszych po nim izb. Przy końcu uczty powstał król i wniósł toast z temi słowy: „Z całego serca wnoszę toast na cześć narodowego kongresu i legislatur, które dzieło jego ustaliły. Przyszłość, moi panowie, jest przed nami zakryta, trudności jakie przyjdzie zwalczyć, niepowinny zrażać umysłu. Jeżeli się połączymy jednością i wzajemną ufnością, przełomimy wszystkie te trudności ze sławą i z korzyścią dla kraju.“ Trzykrotnie, grzmiące „Niech żyje król!“ odbiło się po tych słowach jednym echem, poczem dawniejszy prezydent kongresu, de Gerlache, wniósł toast na cześć Leopolda I., króla belgijskiego, „ulubieńca narodu, elekta kongresu“ — a całe zgromadzenie wtorowało mu okrzykami radości. (D. R.)

## Włochy.

(Wiadomości z Turynu, z Florencji i Sycylii.)

**Turyn.** Władze tutejsze skonfiskowały dodatek do dziennika *Armonia*, w którym postępowanie ministerstwa i trybunału apelacyjnego w sprawie arcybiskupa Franzoni wystawione jest jako przeciwne konstytucji. Dzienniki sprzyjające rządowi zwracają uwagę na tę okoliczność, że dziennik *Armonia* dawniej zawsze nastawał na konstytucję, i bronił jawnych nadwreżeń konstytucji, skoro pochozdy od partji duchowieństwa; powoływanie się przeto obecne na konstytucję jest przynajmniej wielką niekonsekwencją ze strony rzeczonego dziennika. Zresztą nietylko sam dziennik *Armonia* występuje przeciw skazaniu arcybiskupa, nawet dziennik *Opinione* oświadcza, że forma skazania powszechnie sprawiła zdziwienie.

Wielkie nieukontentowanie panuje w Toskanii z powodu dekretów

książęcych, mocą których konstytucja jest zawieszona, a wolność druku ograniczona. Rada municypalna we Florencji podała wniosek swego prezesa, gonfalonieri Peruzzi adres do wielkiego księcia z prośbą o zwołanie parlamentu. W skutku tego adresu usunięty został Peruzzi z urzędu a Leonetti mianowany gonfalonierem Florencji. Dziennik *Statuto* zasuspendowano na 14 dni za umieszczenie krytyki dekretów książęcych. — Rząd toskański znajdujący się obecnie w wielkich kłopotach pieniężnych, ma, jak zapewniają, zamiar rozpisać pożyczkę przymusową na 6 milionów lire, która później na 24 miliony ma być podwyższoną.

Wiadomości z Sycylii o usposobieniu tamtejszej ludności wcale niesą pomyślne; oprócz demonstracji w Avola i Castelvetro, gdzie za zbliżeniem się angielskich okrętów wojennych wywieszono chorągiew trójkolorową, objawia się wszędzie duch niepokoju. Rząd obawia się powszechnego powstania i każe wiele osób aresztować. Sądy wojskowe nadzwyczaj wiele mają do czynienia, a wszystkie więzienia są przepelnione. (Aust.)

Organizacja wojsk papieżkich postępuje bardzo z wolna, chociaż między rekrutami nie wiele przebiegają. Szczególnie w Bononii wydarzyły się wypadki, iż nowozaciężni żołnierze otrzymawszy zwykły zadatek pieniężny i broń, zbiegli i połączyli się z rozbójnikami niepokojącymi okolice w Romagna.

Rząd toskański poczyną sobie ostro z opozycyjnymi dziennikami. Niedawno temu zagrożono dziennik *Costituzionale* odjęciem pozwolenia, bowiem przytoczył on był niektóre ustępy z mowy p. Royer-Collard (która tenże miał r. 1822 w parlamencie francuskim przeciw środkiem represyjnym), i zastosował je do terażniejszych stosunków w Toskanii. (Aust.)

## Niemce.

(Depesze telegraficzne.)

**Frankfurt n. M., 3. paźdz.** Anstryaccy komisarze przy komisji interymalnej mają być odwołani.

**Frankfurt, 4. paźdz.** Miejsce austriackich komisarzy przy komisji interymalnej pp. Kütbecka i generała Schoenhals, zajęli panowie Nell radzca nadworny, i major Rzikowsky.

**Darmstadt, 3. paźdz.** Wszystkie stowarzyszenia polityczne zostały zniesione na 6 miesięcy, a udział w towarzystwach zagranicznych zupełnie zakazany.

**Kassel, 4. paźdz.** Gwardya miejska została rozwiązana podczas wielkiej parady wojskowej i ma złożyć broń o god. 6 wieczór.

**Kassel, 4. 9ta godzina wieczór.** Oettkera odwiedziono do Kasztelu. Izbę stanów otoczyła gwardya przyboczna dla przyaresztowania członka stanowego p. Henkel. Izbę stanów zamknięto wraz z członkami wydziału. Gwardya miejska niepoobsadzała strażnic dla uniknięcia wszelkich zatargów z wojskiem. Broni niezłożyła i niezłożyła dobrowolnie. (G. Wr.)

(Depesze telegraficzne.)

**Kassel, 4. paź.** Podczas parady miał Hayau do korpsu oficerów ostrą przemowę. Gwardya obywatelska jest rozwiązana, jednakże dobrowolnie nie złoży broni. Naczelnemu urzędowi podatkowemu nakazano wykonanie wydanych rozporządzeń. — Henkel jest przyaresztowany, i skonfiskowano prasę jego dziennika. — Gmach stanowy zamknięto, podczas gdy członkowie stanowego wydziału w nim się znajdowali. Umysły są bardzo rozjątrzone, zewnętrzny pokój jednak nie jest zaburzony.

**Mnichów, 2. paźd.** Przybył tutaj król saski.

**Kiel, 2. paźd.** Wszystkie rosyjskie wojenne okręta opuściły port tutejszy.

**Kopenhaga, 3. paźdz.** Król przybył tu wczoraj. Na siedzibę szlezwigskiego rządu przeznaczono Flensburg.

(Wiadomości bieżące z państw niemieckich. — Doniesienia z teatru wojny.)

Sąd assysów w Düsseldorf skazał in contumaciam na śmierć adwokata i dawniejszego deputowanego p. Wesendonk za wzięty udział w uchwałach rozerwanego parlamentu, dążących do obalenia istujących rządów a mianowicie pruskiego. P. Wesendonk znajduje się w Ameryce.

W Dessau powołano w miejsce ministra Plötz radzcę pruskiego v. Selchow.

Sąd saski skazał byłego deputowanego Gautsch w Rosswein na karę śmierci za udział w rewolucji marcowej.

Na bojowisku nie przyszło jeszcze do rozstrzygnięcia. Friedrichstadt bombardowano powtórnie, lecz potąd jeszcze nie zdobyto. Zdaje się, iż załoga spodziewa się odsieczy; lecz Willisen ma po temu siłę, aby niedopuszczyć żadnego sukursu, któryby mógł nadejść Duńczykom od północnej strony. Duńczycy zajmujący teraz mocne stanowisko pod Dannewerke, nie będą zapewne przypatrywać się objętnie upadkowi miasta Friedrichstadt i poddaniu się tamtejszej ich załogi, i pospieszą na ratunek, gdyż strata Friedrichstadt i tamtejszego garnizonu pociągnęłaby niezawodnie za sobą utratę całej południowo-wschodniej części Szlezwiku, a nadto zagrażałaby wielce własnej ich pod Szlezwikiem pozycji. Generał Willisen stoi z główną armią między Breckendorff i Wittensee, i pilnie poruszeń nieprzyjacielskiego centrum, gdy tymczasem pułkownik v. Gerhardt znajduje się z przednią strażą w bliskości Helligstedt między lewym skrzydłem a centrum, i obserwuje nieprzyjaciela, aby w razie pochodu jakiego oddziału duńskiego ku zachodowi, natychmiast nań uderzyć. (Aust.)

(Rozporządzenie o poborze podatków.)

**Darmstadt, 30. września.** Rządowy nasz dziennik zawiera następujące rozporządzenie o poborze stałego i niestałego podatku na czwarty kwartał roku 1850.

„Ludwik III. z Bożej łaski Wielki książę itd. Ponieważ izba druga rozwiązanych na dniu 27. b. m. zgromadzonych stanów odmówiła przyzwolenie do przedłożenia finansowej ustawy z dnia 7. października 1845 na trzy ostatnie miesiące tego roku mimo wykazanej konieczności, i przeto naraziła utrzymanie państwa i publicznego kredytu na największe niebezpieczeństwo, przeto wykonując Nasze prawo i obowiązek rządcy względem utrzymania i bezpieczeństwa państwa, które Nam nakazuje w nagłych przypadkach nawet bez przyczynienia się stanów przedsięwzięć potrzebne środki, rozporządziliśmy na mocy artykułu 73. konstytucji i rozporządzamy niniejszem, jak następuje: Art. 1) Istnące stale i niestałe podatki, jak przez powyższe ustawy i rozporządzenia są oznaczone, będą według finansowej ustawy z dnia 7. października 1845 w trzech ostatnich miesiącach roku 1850 pobierane. Art. 2) Nasze ministerium finansów otrzymało polecenie zająć się wykonaniem tego rozporządzenia. Dokumentalnie itd. Darmstadt, 29. września 1850.

Ludwik. Schenk.“

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 2. października.)

Met. Austry. 5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> — 79<sup>1</sup>/<sub>8</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub><sup>0</sup>/<sub>0</sub> —. Akcy bank. 1149. Sard. 32<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Hiszp. 3<sup>0</sup>/<sub>0</sub> — 34<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Polskie 300 — 136 L.; 500 — 81.

**Prusy.**

(Z widowiska wojny.)

**Berlin, 3. października.** Walka w okolicy Frydrychstadt trwa nieprzerwanie, jak się zdaje z odmiennem szczęściem; niezareczona pogłoska mówi, że Holsztyńczykowie szturmem miasto zdobyli.

(Depesza telegraficzna.)

**Berlin, 4. paźd.** Na żądanie rządu badenckiego przeznaczono dla wojsk badenckich, które obecnie poczęści umieszczone są w Marchii a poczęści jeszcze są spodziewane, Westfaliją za miejsce garnizonowe.

(Austr.)

(Przywrócenie stosunków przyjacielskich między narodowościami.)

**Poznań, 30. września.** Jakkolwiek niemożna zaprzeczyć, że w niektórych okolicach Wielkiego Księstwa niemasz prawie żadnej między Polakami i Niemcami komunikacji, jednakże z drugiej strony nie można zapoznać, że w okolicach, gdzie na czele gmin stoją pojedynczy księża i landraci, przyjacielski stosunek między oboma narodowościami znowu jest przywrócony. Na chwalebna wzmiankę zasługuje w tym względzie Trzemeszno w obwodzie Mogilnickim, i możemy tu przytoczyć wypadek na poparcie naszego twierdzenia. Tamtejsza gmina ewangelicka zrobiła w ciągu tego roku składkę, by dla swego kościoła sprawić dzwony i wiązanie na dzwonnicy, jednakże przy małej liczbie swych parafian i ubóstwie większej części członków gminy, nie mogła osiągnąć swego celu. Zaledwie że się o tem dowiedziała katolicka gmina w Trzemesznie, natychmiast pospieszyła w pomoc znaczną sumą, a ewangelicki kościół w Trzemesznie otrzymał teraz 3 dzwony i wiązanie na dzwonnicy.

(Kurs giełdy berlińskiej z 4. października.)

Dobrowolna pożyczka 106<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Oblig. długu pań. 84<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Akcy banku 96<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Pols. listy zast. 94<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Pols. 500 — 80<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; 300 — 135<sup>1</sup>/<sub>4</sub> L. Frydrychsory 13<sup>1</sup>/<sub>12</sub>. Inne złoto za 5 tal. 11<sup>1</sup>/<sub>12</sub>. Austr. bank. 85<sup>5</sup>/<sub>6</sub>.

**Księstwa naddunajskie.**

(Pierwsze posiedzenie dywanu po odroczeniu. — Sprawozdanie z podróży inspekcyjnej panującego księcia.)

**Bukareszt, 17. września.** Dziś miał nadzwyczajny dywan, zastępujący tymczasowo zgromadzenie narodowe po odroczeniu do 15. sierpnia znów pierwsze posiedzenie swoje, które jego Excelencya zagaik. — W sprawozdaniu z ostatniej podróży inspekcyjnej panującego księcia czytamy w półurzędowej gazecie wołoskiej pomiędzy innymi, co następuje:

„Objędzam wszystkie dystrykta,“ mówił Jego Excel. wszędzie, „nie dla rozrywki, lecz aby poznać zachowanie się każdego i wy-

brać tych, którym zasługa nadaje prawo do żądania zaszczytów od rządu, a oraz aby zjednać sobie ich zaufanie.“

Jakoż zatrudnieniem jego w pierwszym dniu było zazwyczaj postaranie się o wiarygodne źródła pod względem stanu dystryktu i odczytywanie prózb wniesionych. Poranek dnia drugiego poświęcony był wysłuchiwaniu wszystkich mieszkańców bez różnicy, bojarów, mieszczan i wieśniaków; a popołudniu zwiedzał księżę wszystkie bióra kancelaryjne, trybunały, więzienia i tym podobne zakłady publiczne.

(Rchstg.)

**Wiadomości handlowe.**

(Ceny targowe w obwodzie Bocheńskim.)

**Bochnia, 2. października.** Według doniesień handlowych z Bochni, Wieliczki, Wojnicza i Brzeska sprzedawano tamże na targach w drugiej połowie zeszłego miesiąca w przecięciu korzec pszenicy po 15r.7k.—16r.7k.—15r.30k.—14r.30k.; żyta 12r.30k.—12r.17k.—11r.—12r.; jęczmienia 9r.42k.—8r.30k.—8r.; owsa 5r.20k.—5r.7k.—5r.—5r.30k.; hreczki w Wojniczu 16r.; ziemniaków 3r.47k.—3r.40k.—3r.20k.—3r.30k. Cetrar siana 3r.30k.—3r.10k.—2r.30k.—3r.; wełny tylko w Wojniczu 225r. Sąg drzewa twardego kosztował 18r.—17r.—16r.30k.—15r., miękkiego 13r.20k.—14r.40k.—12r.30k.—12r.30k. Za funt mięsa wołowego płacone 11k.—11k.—10k.—10k. i za garniec okowity 4r.30k.—4r.10k.—3r.10k.—4r.w.w. Kukurudzy i nasienia konieca nie było w handlu.

**Kurs lwowski.**

Dnia 9. października.

W monecie konwencyjnej.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	28	5	32
Dukat cesarski . . . . .	5	34	5	37
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	9	35	9	37
Rubel śr. rosyjski . . . . .	1	51	1	52
Talar pruski . . . . .	1	43	1	44
Polski kurant i pięciozłotówk. . . . .	1	22	1	23
Galicyskie listy zastawne za 100 złr. . . . .	94	30	94	54
Galicyskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt. . . . .	95	30	96	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 4. października.)

Amsterdam 164<sup>1</sup>/<sub>2</sub> p. 2. m. Augsburg 119 l. uso. Frankfurt 118<sup>1</sup>/<sub>4</sub> p. 3. m. Genua 136<sup>3</sup>/<sub>4</sub> p. 2. m. Hamburg 174<sup>3</sup>/<sub>4</sub> p. 2. m. Liworno 115<sup>3</sup>/<sub>8</sub> p. 2. m. Londyn 11.45 p. 3. m. Paryż —. Medyolan 140 l. 2. m. Agio dukata ces. 34<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Napoleondor. 9.22. Szufryn. 16.25. Agio srebra 17<sup>5</sup>/<sub>8</sub>.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 8. paźd. Hr. Mier Henryk, z Radziechowa. — PP. Prich, e. k. radzca finansowy, z Krakowa. — Popiel Michał, e. k. radzca appel., z Wyrowa. — Hrabina Ilinska Oktawia, z Wiednia. — PP. Wiktor Jakób, z Senkowej woli. — Zatorski Maksymilian, z Zalusza. — Czajkowski Jan, z Kamionki wołoskiej.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 8. paźd. PP. Laskowski Wicenty, do Sanoka. — Ziętkiewicz Konstanty, do Stroniatyna. — Siemianowski Franciszek, do Spasowa. — Papara Stanisław, do Dolnicza.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 8. października:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	28 0 9	+ 7°	+11,6°	połud.-wschodni	pochm. deszcz.
2 god. zr.	28 0 9	+11°	+ 7°	"	"
10 g. w.	28 0 10	+ 9°		wschodni "	jasno.

**TEATR.**

Dziś: kom. polskie: „Przebudzenie się Lwa“ i „Przyjaciółki.“

Jutro: komedia niem.: „Dichter und Bauer.“

We czwartek: komedia polska: „Faustyn, Cesarz Hajtyjski.“

Już trzeci przykład w krótkim czasie podstępnego otrucia arszeniakiem. Przeszłego tygodnia o mało nie padł ofiarą zawziętości jak twierdzą syna, żyd blacharz tutejszy. Spieszny ratunek ocalił wprawdzie umierającemu życie, niepewnym jednak, czyli zupełnie do sił powróci.

Znany z biegłości w zawodzie Dentystyki, Dentysta i Profesor Wicenty Strasky powrócił temi dniami z podróży do Paryża i Londynu odbytej w zamiarze umiejętnym zwiadu swego i dla zebrania nowych wzorów metody przy operacjach tam używanych. Wielką korzyścią dla nauk równie jak i dla publiczności będzie ta podróż. P. Profesor bowiem, oprócz nowych sposobów technicznych używa-

nych tam przy operacjach, przyswoił sobie wszelkie ich sposoby aplikowania, wyrabiania i wstawiania tak pojedynczych zębów jako i szereg całych, przejął wszelkie ulepszenia w tej mierze za granicą doświadczone, a szczególnie nowy sposób wyrabiania zębów tak zwanych: *Dents transparentes*, niemniej zbogacił zapas lekarski środkami na wszelkie słabości ust i dziąseł, by tem zapobiedz zepsuciu samych zębów, a ztąd dalszym chorobom wewnętrznym. — Z poświęceniem podjęta podróż jest dowodem wielkiego zamiłowania do nauk i sztuki, a dla Cierpiącego zapewnieniem, że znajdzie w tak gorliwym doktorze radę i pomoc niewątpliwą. Udziela jej w pomieszkaniu swoim „Plac S. Duchy obok Jezuitów Nr. 42.“ codziennie od dziewiętej do piątej popołudniu.